

# SŁOWO

## PRZEDSTAWICIELSTWA

WILNO Niedziela 11 sierpnia 1929 r.

Włoso, Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 4. Telefon: redakcji 17-53, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przeliczką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80250. W sprzedaży detal. cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa zbiorcza ryczałtem Redakcja rękopisów nieterminowych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A Laszuk.  
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.  
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZY — Bufet kolejowy.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy S. Zwierzynski.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.  
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia spółdz. Naucz.  
PŁOSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — ul. Rynek 9, N. Tarsiejski.  
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarsiejski.  
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewski.  
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.  
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednozpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz zezwolenia milimetry 50 gr. Kronika reklamowa milimetry 60 gr. W N-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zgraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja, nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

## ANSCHLUSS. Angielski min. skarbu zrywa konferencję

### Los spraw reparacyjnych w Hadze

WYWIAD SNOWDENA W PRASIE LONDYŃSKIEJ.

#### Argumenty o niemożliwości Anschlussu

O restauracyjnym programie Niemiec wiemy napewno, że jest stopniowany. Niemcy chcą odzyskać swoje wszystko, a w tym „wszystko” mieści się także prawo do wypowiedzenia hasel à la Wilhelm II: „Niemcy na czele świata”—chcą to wszystko odzyskać nie jednym skokiem, lecz idąc powoli i systematycznie, po stopniach przez siebie samych uszeregowanych. Wiemy oczywiście, że po wejściu do Ligi Narodów, takie sprawy jak ewakuacja Nadrenji i zagłębia Saary, muszą iść na ogień pierwszy. Potem polityka niemiecka uplanowała sobie odzyskanie korytarza i Śląska, jakkolwiek istnieje duża (dziś nie przeważająca) część opinii niemieckiej, która uważa, że jeszcze przed „odzyskaniem” Pomorza i Śląska trzeba zjednoczyć Austrię z Niemcami. Polityka niemiecka stoi w rozdrożu: rewidzja traktatu wersalskiego w sprawie austriackiej, czy też rewidzja traktatu wersalskiego w sprawie granic zachodnich Polski.

Już więc tutaj zarysowuje się kolidowanie interesu Polski, a spełnienia życzeń Niemców austriackich. Jeśli życzenia Niemców austriackich mają być spełnione, to nie mogą być jednocześnie spełnione życzenia Prusaków domagających się jaknajprędzej rewizji zachodnich granic Niemiec. Oczywiście kolidowanie, które redukujełoby się tylko do tego, co pierwiej, a co później nie mogłoby być żadnym punktem wyjścia dla programu polityki polskiej. Ale w naszym przekonaniu przeprowadzenie Anschlussu niemożliwi, jeśli nawet nie zniechęci Niemców do rewizji granic wschodnich.

Mówi się czasem o tem, że większa część opinii niemieckiej nie życzy sobie Anschlussu. Słyszałem to zdanie od bardzo poważnych cudzoziemskich publicystów. Jest to błąd metodyczny, ludzie którzy tak mówią, są, z nadto dobrymi dziennikarzami, lecz za to upośledzeni pod względem zmysłu historycznego. Pratalowi Seiplowi powiedziano jeszcze w 1920 r. „Pomożemy Panu ratować Twój kraj od śmierci głodowej ale niech Pańscy obywatelowie nie ośmielają się mówić o Anschlussie”. Jeśli pod wpływem takich czynników jak terror obcy politycy austriaccy przestają mówić o Anschlussie to nie dowodzi, aby idea zjednoczenia całych Niemiec nie była żywotna, tylko to znaczy że politycy austriaccy prowadzą oportunistyczną politykę. Jeśli mi ktoś mówi, że prael Seipel nie chce sam Anschlussu, bo w zjednoczonych Niemczech nie odegrałby tej roli Poincarego, który oae grywał w własnym kraju, jeśli mi ktoś mówi, że przeważna część frakcji berlińskiego Reichstagu obawia się wzmocnienia w razie Anschlussu socjal-demokratycznego—to na t. i na podobne skonstatowania polityczne odpowiedzi, że wszystkie względy personalne, partyjne, okolicznościowe, aktualne będą musiały ustąpić w chwili, kiedy przyjdzie możliwość zrealizowania tak poważnej historycznej idei jak zjednoczenie wszystkich Niemców. O traktacie Wersalskim redagowanym przez człowieka chorego umysłowo p. Woodrow Wilsona nie można powiedzieć, aby mieścił w sobie iskry geniusza, natomiast łatwo można powiedzieć, że ma drzazgi idiotyzmu. Jakże to!—specjalnym paragrafem wzbrania traktat Wersalski Austrii przyłączenia się do Niemiec, a jednocześnie tworzy z tej Austrii państwo do życia niezdolne. To człowiek może umrzeć, jak go zanudzą, lecz państwo coś z sobą zrobić musi. Jakże to! traktat Wersalski cały owiany jest ideą sa-

#### ECHA STOLICY Z ZA KORDONÓW

Minister Moraczewski na ferenie powodzi w Małopolsce

Bawiący na urlopie w Małopolsce Wschodniej minister robót publicznych, inż. Moraczewski, przerwał wycieczkę i udał się na teren powiatów nawiedzonych przez powódź. Minister Moraczewski przybył do Stanisławowa, następnie zaś w towarzystwie wojewody Nakoniecznikowa-Kluk wskiego wyjechał do powiatu Nadwórna i Kosów. Minister i wojewoda zwiedzili zniszczone objekty i tereny i wydali na miejscu szereg zarządzeń technicznych.

Sesja synodu prawosławnego

W końcu sierpnia r. b. odbędzie się w Warszawie wyjątkowa sesja synodu cerkwi prawosławnej w Polsce. Przewodniczącym obradom, w których wezmą udział wszyscy prawosławni biskupi diecezjalni, będzie metropolita Dyonizy.

Urlopy, wyjazdy i przyjazdy

W dn. 9 b. m. rano wyjechał do Berlina poseł przy rządzie niemieckim p. Knoll.

Prezes państwowego Banku „Rclnego, p. Seweryn Ludkiewicz, wyjechał dnia 9 b. m. na Pomorz. Celem podróży jest ilustracja budowy chłodni portowej w Gdyni, zabudowy osad rybackich na Helu oraz parcelacji okolicznych majątków banku.

Nagroda P. Prezydenta Rzplitej dla najlepszego automobilisty tatrzańskiego.

ZAKOPANE. 10.9. (PAT). W sobotę 10 bm. przybył do Zakopanego szef kancelarii cywilnej Pana Prezydenta p. Lisiewicz, który przywiózł ze sobą ofiarowaną przez Pana Prezydenta wspaniałą nagrodę honorową dla najlepszego zawodnika tatrzańskiego rajdu automobilowego.

W przeddzień zjazdu legionistów w Nowym Sączu.

NOWY SĄCZ. 10.8. (PAT). W przeddzień święta legionowego całe miasto przybrało szaty odświętne. Wszystkie budynki udekorowano flagami o barwach państwowych, w oknach widnieją podobizny Marszałka Piłsudskiego. Na dworcu kolejowym wzniesiono bramę powitalną. Na ulicach ruch niebýváł. Pociągi przybywają przedładowane uczestnikami zjazdu. W godzinach wieczornych odbyło się w salach Rady Powiatowej posiedzenie zarządu Głównego Związku Legionistów płk. Walerego Ślawka. W ciągu dnia przybyli do Nowego Sącza wiceminister spraw wewnętrznych Pieracki, dyrektor dep. MSW Piestrzyński, wojewoda krakowski Kwaśniewski wicewojewoda Duch gen. Wróblewski, dyrektor dep. sztuki Jastrzębowski, posłowie — legionści Birkenmajer, Pochmurski, Polakiewicz, Tomaszkiwicz i t.d.

WARSAWA. 10.8. (PAT). Polskie Radio zainicjowało w Nowym Sączu mikrofony sprawozdawcze, które transmitować będą przebieg uroczystego otwarcia dorocznego zjazdu legionistów. Transmisję z Nowego Sącza nadadzą wszystkie polskie stacje radiowe. Najważniejsze uroczystości zjazdowe odbędą się między godziną 1 a 13-tą oraz między godz. 18 a 19 dnia 11 bm.

#### Prof. Woldeparas znów zwraca się do Ligi Narodów

Z Kowna donoszą: Urzędowe czynnikowie kowieńskie zakomunikowały iż otrzymały wiadomość, jakoby od 8 bm. w pow. Olickim Polacy nie pozwalają przechodzić granicy rolnikom litewskim, którzy mają ziemię na polskiej stronie. W związku z tem prof. Woldeparas zwrócił się do generalnego sekretarza Ligi Narodów z telegramem treści następującej: „Polacy zamknęli linję administracyjną w Olickim rejonie, co stoi w jawnej sprzeczności z podpisanym 7 listopada w Królewcu i obowiązującym od kwietnia układem, zawartym pod protektorem Ligi Narodów. Każda godzina przynosi niobliczalne straty, niszcząc zasiewy. Według prywatnych wiadomości, Polacy dlatego wydali takie zarządzenie, że odbywają się manewry wojenne”.

„Lietuvos Aidai o odpowiedzi Polski

Z powodu odpowiedzi Polski na skargę rządu litewskiego w Lidze Narodów „Lietuvos Aidai” w artykule wstępnym wczorajszego numeru pisze, że wszystkie fakty, przytoczone w notcie litewskiej, odpowiadają rzeczywistości, i że odpowiedź Polski nie obala ich. Według „Liet. Aidai” ton noty polskiej jest usprawiedliwiający się, co zdaniem pisma, dowodzi, iż Polacy nie mają żadnych argumentów na poparcie słuszności swego stanowiska. Dowody ich nie mogą być przekonującymi ani dla Ligi Narodów, ani dla opinii społecznej całego świata.

Jubileusz p. Rozenbauma

Z Kowna donoszą: Onegdaj w klubie żydowskim „Herzlija” odbyło się 70-ecie posiedzenie, poświęcone 70-jej rocznicy urodzin i 50-jej rocznicy pracy społecznej p. Rozenbauma. P. Rozenbaum był członkiem Dumy rosyjskiej i podpisał odezwę w Wyborgu. W czasach odrodzenia niepodległej Litwy wszedł do Taryby, był wiceministrem spraw zagranicznych, członkiem delegacji litewskiej na konferencji wersalskiej, ministrem do spraw żydowskich. Obecnie p. Rozenbaum mieszka w Palestynie w Tel Awiwie będąc litewskim konsulem honorowym i sędzią pokoju.

Pozary w Kownie

Z Kowna donoszą: Według danych Związku strażackiego w Kownie w pierwszym półroczu 1929 r. zanotowano 112 pożarów, w tem w styczniu—23, lutym—29, marcu—21, kwietniu—18, maju—7 i czerwcu—14.

#### Przeciw systemowi świadczeń w naturze.

HAGA, 10 VIII. PAT. Dzisiejsze posiedzenie komisji finansowej rozpoczęło się o godzinie 10 ej. Delegat rumuński Titulescu wyłuszczył pretensje swego kraju. Przedstawiciel Wielkiej Brytanji Graham przedstawił powody, dla których nie może się przychylić do postanowień planu Younga co do świadczeń w naturze. Angielski handel zagraniczny, który przed wojną wynosił 15,9 proc. handlu światowego, spadł obecnie do 11,2 proc. Pozornie mała ta różnica ma dla Anglii ogromne znaczenie i powoduje, że Anglja ma 1250 tysięcy bezrobotnych przeważnie w przemyśle włókienniczym, żelaznym, stalowym, budowy statków i węglowym. Graham musi podkreślić, że świadczenia w naturze sprowadzają czynnik sztuczny i naturalny do międzynarodowej wymiany towarowej. Jakkolwiek plan Younga przewiduje ograniczenie tych świadczeń do 10 lat, ze zmniejszającą się stopą, to jednak rząd angielski zgłasza następujące zastrzeżenie: plan Younga przewiduje możność reeksportu świadczeń. Powinno się bezwzględnie ograniczyć dostawy w naturze tylko do konsumcji w kraju wierzyciela, gdyż przywileje, które w przeciwieństwie do klauzuli największego uprzywilejowania przyznane są artykułom, stanowiącym świadczenia w naturze, stwarzają nienormalną konkurencję dla normalnego eksportu Wielkiej Brytanji.

Następnie co do kwestji węgla — przemysł węglowy angielski wywozi obecnie tylko 50 milionów ton, co jest znacznie niżej stanu przedwojennego. Francja i Włochy otrzymują węgiel na conto reparacy. W szczególności import węgla na podstawie świadczeń, powoduje zmniejszenie produkcji kopaliń południowych w stosunku do 4 milionów ton rocznie. Plan Younga przewiduje wprawdzie zmniejszenie świadczeń w naturze z 1050 milionów do 540 milionów, nie jest to jednak wystarczające, o ile ochrona węgla angielskiego, przewidziana w traktacie wersalskim nie miaby być stosowana i po roku 1930, kiedy to prawo traktatu wersalskiego wygasa, niezależnie od stabilizacji planu Younga. Niezależnie od tego Graham podkreśla, że Anglja sprzeciwia się wogóle systemowi świadczeń w naturze.

Niebezpieczeństwo reeksportu nie jest realne

Francuski minister Cheron oznajmił co do świadczeń w naturze, że w planie Younga suma świadczeń w naturze została zmniejszona i że cyfra przeznaczona dla Francji nie pokrywa zapotrzebowania Francji. Wobec tego niebezpieczeństwo reeksportu którego obawia się Anglja, nie jest realne. Niemniej jednak minister uznaje że strony Francji zupełną możliwość wprowadzenia uzupełnień do planu Younga w sprawie świadczeń w naturze, o ile zasada planu wogóle zostanie nienaruszona.

Zrywające posiedzenie przemówieniem min. Snowdena

W dalszym ciągu posiedzenia komisji na oświadczenie Cheron zabrał głos Snowden, który oznajmił energicznie i stanowczo, że nie przyjmuje żadnego argumentu Cheron, ani żadnej jego cyfry, ani też nie może przyjąć do wiadomości wyjaśnień francuskiego ministra, przyczem dodał, że interpretacja Cheron jest całkowicie nie do przyjęcia i że rząd angielski domaga się jaknajwyższego zastanowienia się komisji nad proponowaną przez delegację angielską rezolucją, gdyż dotychczasowa metoda ciągłego powtarzania przez delegację swego stanowiska nie doprowadzi do żadnego celu. Na tem zakończono obrady i odroczone posiedzenie do poniedziałku godziny 10-jej.

Za planem Younga

PARYŻ. 10.8. Pat. „Petit Parisien” donosi z Hagi, iż w siedzibie delegacji belgijskiej odbyło się z udziałem Jasparsa, Hymansa, Cheron, Loucheura, Tirellego i Adatlego zebranie, na którem postanowiono w imieniu 4 mocarstw nie dopuścić do narażenia na szwank planu Younga. Uczestnicy zebrania zgodzili się, jak zaznacza dziennik, na poczynienie Wielkiej Brytanji pewnych koncesyj—odrzućcill jednak możliwość zmiany mechanizmu planu Younga.

Zastrzeżenie Snowdena.. będzie przyjęte

LONDYN. 10.8. Pat. Korespondenci dzienników angielskich w Hadze donoszą, że z wyników wczorajszej konferencji prywatnej delegatów Francji, Belgji, Włoch i Japonji można wnosić, iż zastrzeżenia Snowdena co do świadczeń w naturze zostaną zapewne przyjęte. Również dość pouczające wyniki dała dzisiejsza ranna konferencja w komisji finansowej. Ten optymizm potwierdza odpowiedź francuskiego ministra finansów Cheron na przemówienie brytyjskiego ministra przemysłu i handlu Grahama, dotyczące świadczeń w naturze. Jak wiadomo, minister francuski uznał, że st nowisko brytyjskie czyni kwestję otwartą, a tym samym daje możliwość wybrnięcia z trudnego położenia.

Nad czym pracuje delegacja niemiecka

BERLIN, 10 8. Pat. Biuro Wolffa potwierdza w depeszy z Hagi, że delegacja niemiecka opracowuje projekt załatwienia sprawy zagłębia Saary, który w najbliższym czasie zostanie wręczony delegacji francuskiej.

Sprawa uregulowania taryf przedmiotem rozmowy Stresemanna z Briandem

BERLIN, 10—8. Pat. Prasa berlińska donosi z Paryża że „Echo de Paris”, że minister Stresemanna zapowiedział Briandowi wręczenie projektu uregulowania kwestji taryf. Briand miał zaakceptować podjęcie rokowań w tej sprawie pod warunkiem, że rokowania te ograniczą się tylko do Francji i Niemiec i że dopiero gdy dojdzie do zawarcia umowy, zostanie ona przedłożona do zaakceptowania pozostałym mocarstwom. Decyzja ta miała zapasć w czwartek w kocu prywatnego posiedzenia przedstawicieli 6 mocarstw.

Kompromisowy projekt Hendersona w relacji „Germanji”

BERLIN, 10—8. Pat. Korespondent haski katolickiej „Germanji” przytacza informacje prasy angielskiej o projekcie kompromisowym Hendersona w sprawie kontroli. Projekt ten przewiduje utworzenie komitetu Ligi Narodów złożonego z 3 osób, przedstawicieli czynników niezainteresowanych, mających się zebrać w okresach pomiędzy posiedzeniami Rady Ligi. W razie potrzeby komitet ten przeprowadziłby rokowania w sprawach spornych i przedkładał Radzie raporty w razie konfliktów poważniejszych. Korespondent „Germanji” podkreśla w tem miejscu, że Henderson nie wyjaśnił kwestji decydującej, czy komitet trzech posiadałby prawo dochodzenia i badania na miejscu.

## Los spraw reparacyjnych w Hadze

### Przeciw systemowi świadczeń w naturze.

HAGA, 10 VIII. PAT. Dzisiejsze posiedzenie komisji finansowej rozpoczęło się o godzinie 10 ej. Delegat rumuński Titulescu wyłuszczył pretensje swego kraju. Przedstawiciel Wielkiej Brytanji Graham przedstawił powody, dla których nie może się przychylić do postanowień planu Younga co do świadczeń w naturze. Angielski handel zagraniczny, który przed wojną wynosił 15,9 proc. handlu światowego, spadł obecnie do 11,2 proc. Pozornie mała ta różnica ma dla Anglii ogromne znaczenie i powoduje, że Anglja ma 1250 tysięcy bezrobotnych przeważnie w przemyśle włókienniczym, żelaznym, stalowym, budowy statków i węglowym. Graham musi podkreślić, że świadczenia w naturze sprowadzają czynnik sztuczny i naturalny do międzynarodowej wymiany towarowej. Jakkolwiek plan Younga przewiduje ograniczenie tych świadczeń do 10 lat, ze zmniejszającą się stopą, to jednak rząd angielski zgłasza następujące zastrzeżenie: plan Younga przewiduje możność reeksportu świadczeń. Powinno się bezwzględnie ograniczyć dostawy w naturze tylko do konsumcji w kraju wierzyciela, gdyż przywileje, które w przeciwieństwie do klauzuli największego uprzywilejowania przyznane są artykułom, stanowiącym świadczenia w naturze, stwarzają nienormalną konkurencję dla normalnego eksportu Wielkiej Brytanji.

Następnie co do kwestji węgla — przemysł węglowy angielski wywozi obecnie tylko 50 milionów ton, co jest znacznie niżej stanu przedwojennego. Francja i Włochy otrzymują węgiel na conto reparacy. W szczególności import węgla na podstawie świadczeń, powoduje zmniejszenie produkcji kopaliń południowych w stosunku do 4 milionów ton rocznie. Plan Younga przewiduje wprawdzie zmniejszenie świadczeń w naturze z 1050 milionów do 540 milionów, nie jest to jednak wystarczające, o ile ochrona węgla angielskiego, przewidziana w traktacie wersalskim nie miaby być stosowana i po roku 1930, kiedy to prawo traktatu wersalskiego wygasa, niezależnie od stabilizacji planu Younga. Niezależnie od tego Graham podkreśla, że Anglja sprzeciwia się wogóle systemowi świadczeń w naturze.

Niebezpieczeństwo reeksportu nie jest realne

Francuski minister Cheron oznajmił co do świadczeń w naturze, że w planie Younga suma świadczeń w naturze została zmniejszona i że cyfra przeznaczona dla Francji nie pokrywa zapotrzebowania Francji. Wobec tego niebezpieczeństwo reeksportu którego obawia się Anglja, nie jest realne. Niemniej jednak minister uznaje że strony Francji zupełną możliwość wprowadzenia uzupełnień do planu Younga w sprawie świadczeń w naturze, o ile zasada planu wogóle zostanie nienaruszona.

Zrywające posiedzenie przemówieniem min. Snowdena

W dalszym ciągu posiedzenia komisji na oświadczenie Cheron zabrał głos Snowden, który oznajmił energicznie i stanowczo, że nie przyjmuje żadnego argumentu Cheron, ani żadnej jego cyfry, ani też nie może przyjąć do wiadomości wyjaśnień francuskiego ministra, przyczem dodał, że interpretacja Cheron jest całkowicie nie do przyjęcia i że rząd angielski domaga się jaknajwyższego zastanowienia się komisji nad proponowaną przez delegację angielską rezolucją, gdyż dotychczasowa metoda ciągłego powtarzania przez delegację swego stanowiska nie doprowadzi do żadnego celu. Na tem zakończono obrady i odroczone posiedzenie do poniedziałku godziny 10-jej.

Za planem Younga

PARYŻ. 10.8. Pat. „Petit Parisien” donosi z Hagi, iż w siedzibie delegacji belgijskiej odbyło się z udziałem Jasparsa, Hymansa, Cheron, Loucheura, Tirellego i Adatlego zebranie, na którem postanowiono w imieniu 4 mocarstw nie dopuścić do narażenia na szwank planu Younga. Uczestnicy zebrania zgodzili się, jak zaznacza dziennik, na poczynienie Wielkiej Brytanji pewnych koncesyj—odrzućcill jednak możliwość zmiany mechanizmu planu Younga.

Zastrzeżenie Snowdena.. będzie przyjęte

LONDYN. 10.8. Pat. Korespondenci dzienników angielskich w Hadze donoszą, że z wyników wczorajszej konferencji prywatnej delegatów Francji, Belgji, Włoch i Japonji można wnosić, iż zastrzeżenia Snowdena co do świadczeń w naturze zostaną zapewne przyjęte. Również dość pouczające wyniki dała dzisiejsza ranna konferencja w komisji finansowej. Ten optymizm potwierdza odpowiedź francuskiego ministra finansów Cheron na przemówienie brytyjskiego ministra przemysłu i handlu Grahama, dotyczące świadczeń w naturze. Jak wiadomo, minister francuski uznał, że st nowisko brytyjskie czyni kwestję otwartą, a tym samym daje możliwość wybrnięcia z trudnego położenia.

Nad czym pracuje delegacja niemiecka

BERLIN, 10 8. Pat. Biuro Wolffa potwierdza w depeszy z Hagi, że delegacja niemiecka opracowuje projekt załatwienia sprawy zagłębia Saary, który w najbliższym czasie zostanie wręczony delegacji francuskiej.

Sprawa uregulowania taryf przedmiotem rozmowy Stresemanna z Briandem

BERLIN, 10—8. Pat. Prasa berlińska donosi z Paryża że „Echo de Paris”, że minister Stresemanna zapowiedział Briandowi wręczenie projektu uregulowania kwestji taryf. Briand miał zaakceptować podjęcie rokowań w tej sprawie pod warunkiem, że rokowania te ograniczą się tylko do Francji i Niemiec i że dopiero gdy dojdzie do zawarcia umowy, zostanie ona przedłożona do zaakceptowania pozostałym mocarstwom. Decyzja ta miała zapasć w czwartek w kocu prywatnego posiedzenia przedstawicieli 6 mocarstw.

Kompromisowy projekt Hendersona w relacji „Germanji”

BERLIN, 10—8. Pat. Korespondent haski katolickiej „Germanji” przytacza informacje prasy angielskiej o projekcie kompromisowym Hendersona w sprawie kontroli. Projekt ten przewiduje utworzenie komitetu Ligi Narodów złożonego z 3 osób, przedstawicieli czynników niezainteresowanych, mających się zebrać w okresach pomiędzy posiedzeniami Rady Ligi. W razie potrzeby komitet ten przeprowadziłby rokowania w sprawach spornych i przedkładał Radzie raporty w razie konfliktów poważniejszych. Korespondent „Germanji” podkreśla w tem miejscu, że Henderson nie wyjaśnił kwestji decydującej, czy komitet trzech posiadałby prawo dochodzenia i badania na miejscu.

tu Chronosem pozerającym własne dzieci. Albo idea samostanowienia jest nic nie warta, albo zakaz Anschlussu nie da się utrzymać. Albo Austria przyłączy się do Niemiec, albo stworzy się dla krajów podwiedeńskiej normalne dla państwa niepodległego warunki bytowania. W tym ostatnim kierunku idą plany, rzucane, jak „balony próbne” od czasu do czasu przez dyplomację włoską przedewszystkiem, względnie w ostatnim czasie przez sprzymierzony z tą dyplomacją Watykan, a także przez dyplomację francuską. Mówi się to o federacji naddunajskiej, to o restauracji Habsburgów, to o restauracji Wittelsbachów nad dominjum bawarsko-austriackim. Wszelkie te plany wiodą żywot pięknych motyli, rodzą się na poranku i gasną wieczorem, lecz właśnie fantastyczność tych planów jest dla mnie ciekawa, jest dla mnie charakterystyczna. Fantastyczność ta jest tylko miarą, jak dalece nierealną jest dzisiejsza egzystencja Austrii, jak dalece możliwym jest Anschluss,—skoro dlatego, aby temu Anschlussowi przeszkodzić wysuwa się tak nierealne pomysły, jak restauracja Habsburgów nad Austrią, Bawarią i Czechami.

Pisałem w poprzednim artykule o Anschlussie (patrz Słowo z 9 sierpnia), że jest cały rejestr argumentów przeciw Anschlussowi. Czytelnik zapewne zauważył, że dziś najważniejsze argumenty przeciw Anschlussowi, jeśli chodzi o dziedzinę możliwości tego Anschlussu realizacji w tym artykule już omówiłem. Owszem, większość opinii niemieckiej z różnych względów, a przedewszystkiem ze względu na swój antypolski, pomorsko-śląski kierunek, nie nastaje na rychłym załatwieniu Anschlussu, ale to nie znaczy, aby spoćczeństwo niemieckie naprawdę odrzucało ideję Anschlussu. Owszem i Francja i Włochy są przeciwnikami Anschlussu. Włochy, bo mocarstwo państwa jest pojędem relatywnym. Państwo mocarstwowe, to często państwo, mające słabych sąsiadów. Włochy stały się o wiele bardziej mocarstwem przez rozbięcie Austrii na szereg drobnych państw. Zbliżenie do Italji granicy kolosa Niemiec zagroziła młodemu imperjalizmowi Włoch. Francja przez całe wieki zwalczała Austrię, a Prusy uważała za sprzymierzeńca. Pamiętamy Ludwika XIV, Prusy i Turcję w jednym obozie, a Papieża Inocentego XI-ego, Austrię i Jana Sobieskiego w obozie przeciwnym. Dopiero Napoleonia i Republika zaczyna systematycznie zwalczać także Prusy. Dopiero Ces. Eugenja w swej willi na Cap Martin kiedy ma już lat dziewięćdziesiąt opłakiwał, że „dopuszcziliśmy do Sadowy”. Dziś staje przed oczami Francuzów połączenie Prus i Austrii. Oczywiście, że tradycje ich polityki zwracają ich przeciw takiemu obrotwi historii. Ale jakże trudno jest temu przeszkodzić. Oto w wiedeńskich muzeach nadpisy nad kasami głoszą, że za wejście Niemcy z Rzeszy i obywatel austriaccy płacą pół szylinga, cudzoziemcy jeden szyling. Ścisłe rzecz biorąc już ten napis w państwowych muzeach austriackich jest manifestacją przeciw traktatowi wersalskiemu. Spróbój że umieszczeniu takiego szyldu przeszkodzić. Łatwiej jest bronii napaćnięte państwo od napaćnika, jak przeszkodzić pokojowemu połączeniu dwóch państw. Użyjemy tu drażliwego porównania, że łatwiej jest obronić gwałconą kobietę, gdy woła o pomoc przed brutalnym, niż przeszkodzić niewieście, gdy chce dobrowolnie popełnić błąd grababki Ewy.

Dochoǳimy więc do trochę paradoksalnego zestawienia, że Anschluss ma wielkich i zawziętych wrogów, względnie mało entuzjastów, lecz jest realny, bo trudno jest jemu przeszkodzić. Pozostaje nam do omówienia, jakie korzyści przyniesie Anschluss polskiej racji stanu i czy Polska może wpłynąć na przyspieszenie Anschlussu w sposób decydujący. Cat

# ECHA KRAJOWE

## BARANOWICZE

— Dzień Propagandy L. O. P. P. w Horodyszczu. W dniach 3 i 4 sierpnia Zarząd Komitetu Powiatowego L. O. P. P. urządził „Dzień Propagandy LOPP” w Horodyszczu.

W dniu 3 sierpnia w sali Straży Ognowej odbył się seans kina - ekspedycji Wojewódzkiego Komitetu, wyświetlano filmy: „Nie wytrąca nam wrogowie”, „Dzień Marynarza Polskiego”, w przerwach zostały wygłoszone odczyty, a mianowicie przez sekretarza Powiatowego Komitetu p. Głabika i przez członka Zarządu tegoż Komitetu p. Markowicza.

W dniu 4 sierpnia o godz. 11-jej miejscowy proboszcz ks. Olszewski odprawił nabożeństwo na intencję „Dnia” i wygłosił stosowne kazanie. Po nabożeństwie przy dźwiękach orkiestry wyruszył pochód na rynek, gdzie odbyła się uroczysta akademja Trybunę urzędowo znieśli i przybrano flagami narodowymi, oraz godłem państwowym.

Tu odbył się koncert muzyki dętej, a w tym czasie nadleciały dwa samoloty wojskowe, które urządziły inny, ale jak na miejscowe stosunki, daleko ciekawszy koncert. Samoloty obniżywszy się do granic możliwości, rzuciły po całym miasteczku 10.000 ulotek, zgrupowaną około trybuny ludność zgórą 3000 rozbiegła się po miasteczku, chwytając ulotki. Samoloty wybiwały nad miasteczkiem około pół godziny i odleciały o wycygnięte zegnania, w stronę Baranowicz. Po odlocie samolotów publiczność znów zebrała się około trybuny.

Na trybunę wszedł sekretarz Powiatowego Komitetu p. Głabik i przeszedł w godzinę przemówieniami wyjaśnił zebranych zadania i cele LOPP nawołując do popierania imprez, oraz zapisywanie się na członków. Zakończył swe przemówienie orkiestrami na cześć Dostojników Państwa LOPP orkiestry te były z entuzjazmem powtarzane przez ludność, drugim mową był członek Zarządu Komitetu Powiatowego p. Markowicz, który nawoływał do popierania poczynił miejscowego Koła, ostatnim mową był sekretarz miejscowego Koła, który dziękując władzom Komitetu za urządzenie „Dnia Propagandy LOPP” i tak wczestronne uświadomienie.

Po zakończeniu akademji wyruszone na teren loterii fantowej, która obfitowała w różnorodność fantów, podarowanych przez miejscową ludność, a dowodem tego, iż ofiary płynęły ze wsi dobrowolnie, jest większa ilość fantów codziennego użytku jak to: żyto, jęczmień, owies, jaja, kurczaki, gesi i t. p.

Zbiórki fantów należy zawdzięczać pracownikom urzędu gminnego, którzy nie szczędzą trudów poza godzinami biurowymi samorzutnie ofiarowali swe usługi dla zbioru.

W czasie rozgrywania loterii cały czas przygrywała orkiestra. Wieczorem w sali Straży Ognowej odbyły się dwa seansy kina - ekspedycji i dwa odczyty.

Rezultaty „Dnia Propagandy” okazały się niespodziewane. Przedwziętych zostało w ten czy inny sposób - uświadomiono około 3.500 osób, po przemówieniach na akademji do obok stojącego stołka gdzie przyjmowano zapisy na członków, podchodził wieńczy i zapisywali się na członków, zapisało się 40 nowych członków, cyfra ta może nie jest imponująca na tak liczne zgromadzenie, ale fakt zrozumienia i dobrowolnego (bez przymusu) zapisywania się na członków ma ogromne znaczenie, bo organizatorem choździł narazić tylko o uświadomienie.

Z różnych imprez, urządzonych w tym „Dniu” przez Koło uzyskano około 850 zł., a po potrąceniu wydatków czysty zysk okazał się około 650 złotych.

Czyż nie jest to imponującym, czyż wymaga jeszcze komentarzy? Same cyfry świadczą o doniosłości „Dnia”.

Nie od rzeczy będzie powiedzieć, iż cały ciężar urzędowania „Dnia Propagandy” spadł na pracowników Zarządu Gminy, a przedewszystkiem na sekretarza gminy p. Alęksę, to też mogą być dumni iż praca ich dała wyniki świetne, znaczna pomoc okazał także wiecześnie Koła p. Krasiłszycki.

Nie można także przemilczeć pomocy okazanej przez D-eg 54 eskadry lotniczej który swym przylocem do Horodyszczu przyczynił się do tak pomyślnego zrealizowania „Dnia”.

Wydzielenie miasta. Wiadomem, iż Baranowicze rozwijają się nader szybko, bo z małego miasteczka liczącego około 10000 ludności, za czasy zaledwie dziesięciolecia Odrodzenia kraju wzrosło do ogromnego miasta, liczącego dziś 30000 ludności, to też kwestja wydzielenia miasta była już poruszana niejednokrotnie, ale jakoś bez skutku, wobec czego na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej zapadła uchwała, o stanowcze poczynienie starań celem przedszego wydzielenia miasta. Wiadomem jest iż Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Urząd Wojewódzki przychylnie traktują sprawę wydzielenia, to też należy się spodziewać iż wydzielenie nastąpi w krótkim czasie.

Nadmienić wypada, iż Baranowicze tu na Wschodnich Palacach Ziemi Polskiej mają ogromną przyszłość, jako węzeł kolejowy i punkt handlowy, to też wydzielenie znacznie przyczyniłoby się do rozwoju miasta we wszystkich kierunkach

## Fabryka zdrowia

(Medycyna dla wszystkich i dla każdego. — System Taylora w dentyście. — Kino Rentgen. — Sztuczne słońca i plaża pod ziemią).

Jak niedawne jeszcze zdają się nam być czasy, kiedy lekarz był jedynie przywilejem klas posiadających, kiedy ranę „dezynfekowano”, przykładając do niej ziemię, kiedy zęby wyrivano prymitywnymi obcęgami, kiedy cały szereg chorób uważano za „nieuleczalne”. Niedawna przeszłość — zdawało się, — a jednak jakże inaczej przedstawia się sytuacja pod tym względem dzisiaj. Ale choć wiemy, że czasy te już nazawsze minęły, choć tyle dziś słyszymy na temat rozwoju nauk lekarskich, choć nikt już dzisiaj nie zwraca się do lekarza tylko w obliczu grozącej katastrofy, lecz stara się z wczesną rozwojowi choroby przeciwdziałać, — choć wszystkim to zdają się być dla każdego z nas rzeczy ogólnie znane, mało kto uświadamia sobie, jakimi siedmiomilowymi krokami kroczył naprzód rozwój medycyny w latach ostatnich, szczególnie w latach powojennych. Mało kto wie, jak zgodnie współspacuje nowoczesna medycyna z techniką, jak szybko rozszerza ona swą

Na temże posiedzeniu R. M. zaszedł drobny ale charakterystyczny szczegół mianowicie Radny Bundu Worobjowski zaczął przemawiać w języku żydowskim za co burmistrz p. Mackiewicz pozbawił go słowa.

## W sprawie budowy kościoła.

Ze miasto posiadające 30000 ludności, szczególnie na kresach powinno mieć kościół, odpowiadający rozmiarom miasta, tego nikt negować nie będzie, takiego właśnie kościoła brak w Baranowiczach, małutki, drewniany kościółek parafialny nie odpowiada swemu przeznaczeniu, to też dawno kielkowała myśl u ludzi dobrej woli, aby zlecić mu zaradzić, sprawa ruszyła się z martwego punktu po przyjeździe do Baranowicz D-ey Dywizji p. Generała Pożerskiego, który zorganizował Komitet budowy kościoła, do którego weszli przewodniczący p. General Pożerski i członkowie Zarządu p. Starosta Emeryk, ks. Kan. Żoładkowski, ks. Wolański, inż. Layman, pułkownik Skotnicki p. Debiński.

Komitet rozwijał nader intensywnie swą działalność. Kościół ma stanąć na placach wojskowych przy ul. Mickiewicza. Projekt został wykonany przez architektów M. R. Publicznych, koszt projektu wyniósł 13.000 złotych. Komitet wszczął starania o przejęcie terenu na własność, ewentualnie o sprzedaż takowego.

Pan General Pożerski chcąc sprawę ruszyć jaknajprędzej jedził do Pana Marszałka Piłsudskiego, który obiecał zapomogie 150.000 złotych, składając od siebie dar w sumie 250 zł. Nie zważając na nawal prace w związku ze stanowiskiem, jakie zajmuję p. Gen. Pożerski, takowy nie szczędził sił i zdrowia by doprowadzić sprawę do pomyślnego końca, a znając jego energię wierzymy w powodzenie.

Dotychczas wpłynęło dobrowolnych ofiar 4009 zł., rozchodem na przygotowanie roboty było 1320 zł., Komitet obecnie posiada 2740 zł. z dobrowolnych ofiar 2000 zł. dało M. W. R. i O. P. resztę to przeważnie ofiary urzędników, którzy dobrowolnie się opodatkowali, prócz tego wpłynęły ofiary w naturze, przyczem obiecano całkowicie materiał na ogrodzenie.

Komitet Budowy kościoła, który ma być żywą pamiątką 10-lecia Niepodległości Państwa, posiada konto czekowe Nr. 81400 i na za naszem pośrednictwem zwraca się do obywateli Kresowych o nadsyłanie ofiar.

## Sączki drenowe

wyrobu maszynowego, z gliny całkowicie wolnej od marglu. FABRYKA: m. Rekliszki pocz. Białobronie. PRZEDSTAWICIELSTWO: Zygmunta Nagrodzki Wilno, Zawalna 11-a.

Ludzie, cierpiący na zaparcie stolca i związane z tem przekrwienie narządów trawienne, uderzenia do głowy, bóle głowy i bicie serca, jak również z cierpieniami błony śluzowej kiszek, na rozpadliny odbytu, hemoroidy i fistuły piją po ćwierć szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa zrana i na wieczór. Kierownicy klinik chirurgicznych wyjaśniają, iż przed i po operacjach brzusznych stosują wodę Franciszka Józefa z najlepszym skutkiem.

## KUTY, pow. Kosów

Wspaniale położone letnisko w górach (Beskidy Wschodnie). Pokoje z całodziennym utrzymaniem po 8 zł. od osoby. Dojazd z Kołomyi do Kut autobusami Kapiela w Czeremoszu. Plaża. Sezon od 1-go października. KUTY. OTYLJA BIELECKA.

## Pamięć według metody prof. mænoniki. Członka Akademji Pryskyiej, S. Fainsztejna, opartej na psychol. prawach kojarzenia wyobrażeń, wzmocnienia i udoskonalenia u osób każdego wieku D. Fainsztein, Wilno, Zawalna 15, tel. 12-73. Specjalny kurs dla maturzystów i eksternów. Moje lekcje korespondencyjne dla zamieszkałych w zupełności zastępują ustne wykładanie. Dla uczący się młodzieży, urzędników i grup ulowce warunkli. Informacje 5-6 po poł. Prospekt wysyłam darmo.

## Przed zerwaniem konferencji w Hadze

### CHURCHILL SOLIDARYZUJE SIĘ ZE SNOWDENEM.

QUEBEC. 10.8. (PAT). Przybył tu były kanclerz skarbu w gabinecie Baldwina Churchill. W wywiadzie Churchill oświadczył, że gorąco popiera stanowisko Snowdena, zaznaczając, iż gdy był ministrem, stał również na stanowisku, iż rząd angielski nie jest związany jakkolwiek decyzją paryskiego komitetu rzeczoznawców i zastrzega sobie całkowitą swobodę działania.

## CZY MAC DONALD POMOŻE?

NOWY YORK. 10.8. (PAT). Koła urzędowe i dyplomatyczne są zdania, że jedyną nadzieją na uniknięcie fiasca konferencji haskiej daje tylko Mac Donald. Sekretarz stanu par interim Cotton oświadczył wczoraj, że Stany Zjednoczone pragnęłyby ostatecznego zatwierdzenia sprawy odszkodowań, na podstawie planu, ustalonego przez mocarstwa europejskie. Jednakże rząd Stanów Zjednoczonych nie popiera bezwzględnie planu Younga, lub jakiegokolwiek innego. Cotton dodał, iż sprawa moralnego poparcia Ameryki dla stanowiska brytyjskiego w Hadze, poruszona przez Snowdena, nie wchodzi w grę i niema żadnych oznak, by rząd Stanów Zjednoczonych zmuszony był dezawuować delegatów amerykańskich, którzy brali udział w opracowaniu planu Younga.

## Zdementowanie pogłoski o pośrednictwie Hilferding między Francją a Anglią

BERLIN, 10.8. Pat. Koła urzędowe zaprzeczają z naciskiem pogłoskom, twierdzącym, że niemiecki minister skarbu Hilferding podjął akcję pośredniczącą między Francją a Anglią.

## Krwawa uwerfura do konferencji w Hadze

BERLIN, 10.8. (PAT). Dzisiejsze uroczystości 10-lecia konstytucji weimarskiej poprzedzone były krwawą uwerfurą. W okolicy dworca śląskiego komunisty zorganizowali demonstrację i zaatakowali patrol policji niemieckiej, przyczem trzech patrolujących policjantów zostało zranionych strzałami rewolwerowymi. Jeden z zaatakowanych policjantów użył broni, zabijając jednego z napastników i raniąc ciężko dwóch innych. Ton prasy socjalistycznej i komunistycznej jest coraz bardziej podniecony. Koła polityczne przewidują możliwość poważnych starć pomiędzy komunistami a t. zw. sztandarowcami republikańskimi, którzy ze wszystkich stron przyjeżdżają do Berlina na uroczystości.

## Hugenbergowskie orędzie plebiscytowe

BERLIN, 10.8. (PAT). W obszernym artykule ogłoszonym w łamach „Koelnische Zeitung” z okazji 10-lecia konstytucji weimarskiej występuje minister Stresemann z ostrą krytyką akcji plebiscytowej zapowiadanej przez hugenbergowski t. zw. komitet obywatelski przeciwko planowi Younga.

Minister podkreśla z naciskiem, że akcja Hugenberga zwraca się nie przeciw planowi konferencji paryskiej, ani też przeciwko t. zw. „klamstwu o winie Niemiec za wywołanie wojny”, lecz wyłącznie przeciwko rządowi niemieckiemu, który, świadom odpowiedzialności wobec społeczeństwa, umiał porzucić plan odszkodowań wojennych, przynoszący Niemcom ulgę w ciężarach reparacyjnych. Akcja Hugenberga zwraca się przeciwko Niemcom dzisiejszym i zmierza do zagarnięcia władzy przez grupę, przeciwstawiającą się zasadniczo państwu. Nie należy się ludzi — zdaniem ministra — co do tego, że wchodzi tu w grę istnienie samego państwa i że walka potrafa bardzo długo. Orędzie hugenbergowskiego komitetu plebiscytowego jest zatem negacją całego dorobku politycznego wszystkich dotychczasowych rządów Rzeszy.

## Prasa włoska o odpowiedzi polskiej

### NA ZARZUTY WOLDEMARASA.

RZYM, 10.8. (PAT). Cała prasa włoska podaje wiadomość o nocie polskiej, złożonej w Lidze Narodów w odpowiedzi na notę Woldemarasa i zaznacza, że rząd polski nie byłby wcale reagował na oszczerstwa litewskie, gdyby nie to, że chciał dać dowód swego szacunku dla Ligi Narodów. Liczne poszlaki stwierdzają — podkreśla prasa włoska — bezpodstawność zarzutów litewskich.

## Zamach na syna Woziwody

### W AFGANISTANIE WCIAŻ WALKA DOMOWA.

WIENNA. 10.8. (PAT). Według doniesień dzienników z Allahabad dokonano zamachu na uzurpatora afgańskiego Habibullaha w Kabulu. Nieznany sprawca strzelił do niego, chybił jednak celu.

## 'Skrzydła Sowietów' zakończyły lot po Europie

MOSKWA, 10.8. PAT. Agencja „Tass” donosi, że samolot „Skrzydła Sowietów” odleciał dzisiaj o godzinie 11 min. 20 przed południem z Nowosybirsku na Krasnojarska i że o godzinie 2 min. 15 po poł. wylądował w Krasnojarsku.

## Dyrektor Rzeszy dr. Schacht opuścił Hagę, gdyż przybył tam przedwcześnie

BERLIN, 10.8. PAT. Biuro Wolffa donosi z Hagi, że dyrektor Banku Rzeszy dr. Schacht odjechał dziś do Berlina. Wobec tego, że dyskusja zasadnicza między delegatami wierzycielskimi nie została dotychczas zakończona, dr. Schacht oświadczył, że powinien czas swój poświęcić teraz zagadnieniom berlińskim. Do Hagi powróci, kiedy sprawy zasadnicze zostaną uregulowane i kiedy będzie mogło dojść do szczegółowej dyskusji nad planem Younga, w czasie której obecność p. Schachta byłaby pożądana.

## Konferencja polsko-rumuńska

### SPRAWA WSPÓŁZYCIA GOSPODARCZEGO.

WARSZAWA, 10.8. (PAT). Rozpoczęła się w Warszawie konferencja komunikacyjna polsko-rumuńska, będąca dalszym ciągiem konferencji, odbytej w maju w Bukareszcie. Ma ona na celu rozpatrzenie i uzgodnienie stanowisk obu rządów w kwestji kolaboracji na terenie gospodarczym, ze szczególnem uwzględnieniem spraw komunikacyjnych i transportowych. Konferencja ta stworzy niewątpliwie podstawy do przyszłych rokowań o rewizję układu między Polską a Rumunją, która przewidziana jest w niedalekiej przyszłości. Pierwsze posiedzenie odbyło się dziś o godz. 13 w pałacu prezydium Rady Ministrów. Otworzył je w zastępstwie p. ministra spraw zagranicznych Zaleskiego dyrektor departamentu Łukasiewicz. Z kolei zabrał głos charge d' affaires Rumunii p. Davidescu. Po tych przemówieniach przystąpiono do właściwych obrad.

czesne kąpiele, oddziały dla chorób infekcyjnych, pralnie, restauracje i t. d., przyczem rozmieszczenie poszczególnych zakładów jest w ten sposób zarządzane, że są one od siebie znacznie izolowane, czyniąc zadość wszelkim wymaganiom nowoczesnej higieny.

Chcąc przejść tylko przez wszystkie oddziały tej nowej praskiej „Fabryki Zdrowia”, trzeba na to poświęcić co najmniej trzy godziny. Nie wolno przytem nigdzie zatrzymywać się, gdyż w przeciwnym razie zwiedzanie trwałoby daleko dłużej.

Alę już przy takiem powierzchownem zwiedzaniu utrwalają się w naszej pamięci najrozmaitsze obrazy, pozostawiające na zawsze wspomnienia, związane z oryginalnymi urządzeniami tej potężnej instytucji społecznej. System Taylora w dentyście... Cóż to za dziwolaż? — spyta z pewnością zainteresowany czytelnik. W „Fabryce Zdrowia” tayloryzacja przeprowadzona została bardzo skrupulatnie, dając znakomite rezultaty. Pod kierownictwem naczelnego lekarza pracuje tu 23 dentyści, przyczem przeważają jeden pacjent przechodzi przez ręce 3-4 lekarzy. Najpierw więc lekarz diagnostyk ogląda chorego zęb, następnie rentgenolog fotografuje jamę ustną, a na podstawie dokonanego zdjęcia chorego oddany zostaje bądź to w rę-



TAK MKNA DO DOMU STOPY GDY WIEDZA, ZE CZEKA TAM NA NIE SOL DO NÓG CO WIECZOR MEDIKOS



Gimnazjum Humanistyczne Koedukacyjne z Polsko-Francuskim językiem nauczania N. Szepowalnikowowej TROCKA 7. Egzaminy do klas 1, 2, 3 oraz starszej wstępnej odbędą się 3-go września o godz. 9 rano. Kancelaria czynna od 16 sierpnia codziennie od godz. 11-14 oprócz sobót i niedziel. DYREKCJA.

8 kl. Koedukacyjne Gimnazjum im. Tadeusza Czackiego z prawami szkół państwowych, ul. Wiułskiego 13, gmach własny. Typ humanistyczny z oddziałem matematyczno-przyrod. Zapisy do wszystkich klas i klasy wstępnej przyjmuje kancelaria od godz. 11-1 i 4-5. W tychże godzinach można obejrzeć gmach, ogród i całą szkolną posesję. Egzamina wstępne 30 sierpnia o godz 10 rano.

Francuski ogródek dziecięcy N. Szepowalnikowowej TROCKA 7. Przyjmuje się dzieci od 4 lat Kancelaria czynna od 16 sierpnia codziennie od godz. 11-14 oprócz sobót i niedziel. —o

Czy sturzur nóg błagalny głor? Kup „SOL DO NÓG CO WIECZOR” Medikos!

POLSKA — FRANCUSKA SZKOŁA POCZĄTKOWA N. SZEPOWALNIKOWEJ TROCKA 7. Przyjmuje się podania do oddziałów 1-go, 2-go, 3-go i 4-go. Kancelaria czynna od 16 sierpnia r. b. codziennie od godz. 11-14 oprócz sobót i niedziel. o

KOMUNIKAT. Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić WPP. Klientów, że z dniem 26 czerwca 1929 r., całkowicie urządzenie Fabryki Obuwia Mechanicznego „CEDA” przeszło na wyłączną własność Fabryki Obuwia Mechanicznego „CETANJA” Sp. Akc. Fabryka pozostaje pod osobistym kierownictwem p. B. Cetlina, byłego zarządcy fabryki „CEDA”. Żywnym nadzieje, że wyroby nasze zasługują będą i nadal na uznanie ze strony WPP. Z poważaniem Fabryka Obuwia Mechanicznego „CETANJA” S. A. Przedstawicielstwo na Wilenszczyźnie: F-ma B. RIMINI i J. POSWIANSKI, Wilno, Rudnicka 6, tel. 12-20.

Dr Henryk Rudziński Med. PRZEPROWADZIE SIĘ: ul. KRÓLEWSKA 1 m. 2. Choroby wewnętrzne Ordynuje codziennie od godz. 4 m 30, do 6 po południu. —o Do wynajęcia natychmiast mieszkanie o 5 pok ze wszelkimi wygodami. Witoldowa 33 Wład. u dozorcy. —o

sferę działania wśród ludzi, potrzebujących jej pomocy. „Medycyna dla wszystkich”—słowa te nie są już dzisiaj pustym frazesem, wiele mówiącem, ale mało znaczącym hasłem,—dzisiaj są one najtrafniejszą charakterystyką istotnego stanu rzeczy, wiernem oddaniem rzeczywistości. Państwa kulturalne Europy pokryte są dzisiaj gęstą siecią kas chorych i leczniczych instytucji ubezpieczeniowych. Nieznaczne stawki miesięczne pozwalają członkom tych instytucji korzystać ze wszystkich dobrodziejstw nowoczesnej medycyny. Nie wszędzie jednak organizacja instytucji tych osiągnęła najwyższy punkt swego rozwoju, nie wszędzie stoją kasy chorych i pokrewne im zakłady na wysokości zadania. Dlatego czemś całkiem nowem,—nawet w naszym wieku techniki zdrowotnej,—czemś niebywałem i niedoścignionem zdaje się być wspaniały nowy gmach Praskiej Okręgowej Kasy Chorych, który właśnie w tych dniach, w związku z obchodem dziesięciolecia republiki czechosłowackiej, oddany został w sposób uroczysty do użytku społeczeństwa czechosłowackiego. Jest to prawdziwy „Pałac zdrowia”. Nie, powiedzieliśmy raczej jeszcze „Fabryka zdrowia”. Pałac pod względem swego wyglądu zewnętrznego,—fabryka pod względem wewnętrznego urządzenia i pod względem

ce dentystry lekarza, bądź też chirurga. Daleko idąca specjalizacja pomocy lekarskiej przeprowadzona jest również w innych oddziałach. Znakoomic urządzony jest oddział położniczy z 80 łóżkami i licznymi salami operacyjnymi. W całej szereg najnowszych wymogów techniki lekarskiej zaopatrzone jest oddział chirurgiczny, podobnie, jak oddział dla chorób gardła, nosa i krtani. Ale prawdziwą dumą „Domu Zdrowia” jest wspaniały gabinet rentgenologiczny, gdzie zdjęcia rentgenowskie dokonywane są metodą kinematograficzną. Dwaście kolejnych obrazków na filmie umożliwiają utrwalenie dynamiki wewnętrznych organów człowieka. Zupełnie izolowane są w „Domu Zdrowia” oddziały dla chorób pierśiowych i wenerycznych. Oddziały te znajdują się w specjalnym budynku i żyją swem własnym, od innych oddziałów niezależnym życiem. Więcścia do obu tych izolowanych oddziałów prowadzą wprost z ulicy, a wewnątrz potężne ściany żelazo-betone tworzą jakgdyby mocne mury graniczne, hermetycznie odgradzające dostęp do innych oddziałów. Znaczenie czystości w życiu człowieka jest niezaprzeczalne. Dlatego też dyrekcja praskiego „Domu Zdrowia” problemowi temu specjalną poświęca uwagę. Wszystkie ściany, drzwi i okna wymalowane są białą, sprzątanie odbywa się mechanicznie, mechanicznie odbywa się pranie białyn, łazienki robią wrażenie wspaniałych salonów. A pod poziomem ulicy, pod poziomem rzeki Weltawy, na której wybrzeżu znajduje się „Fabryka Zdrowia”, urządzono tu prawdziwe „kąpiele morskie”. Długi i szeroki basen ciągnie się wzdłuż całego obiektu, po obu jego stronach znajduje się sztuczna plaża, z jednej strony widzimy restaurację, gdzie w kostiumach kąpielowych spożywać można obiady i kolacje. Wieczorami odbywają się tu ćwiczenia pływakie rozmaitych praskich związków sportowych. Podobnie, jak urządzenia lekarskie, stoją tu na wysokości zadania również wszelkie urządzenia techniczne. „Fabryka Zdrowia” ma swą własną pocztę pneumatyczną, własną automatyczną stację telefoniczną, szereg specjalnie do przewożenia chorych przystosowanych wyciągów, potężne gabinety ze „sztywnym słońcem” i t. d. Oddział maszynowy „Fabryki Zdrowia” wykonany jest tak wzorowo, że technicy i inżynierowie z całego państwa przyjeżdżają tu, by na własne oczy obejrzeć ten „cud” nowoczesnej techniki mechanicznej. Twórcy praskiej „Fabryki Zdrowia” mogą być dumni ze swego dzieła, przynoszącego tyle dobra szero- kim warstwom cierpiących...

### NA DZIEDZINCE SKARGI.

W tym roku w związku z jubileuszem naszego Uniwersytetu, przystąpiono do uporządkowania najbarwniejszego i reprezentacyjnego i niewątpliwie największego z dziedzin znanymi w tym w obrębie murów Wschodnich - dziedzinie Skargi.

Jak wiadomo, gospodarka Moskwińskich, zmieniała niemal całkowicie wygląd jej otoczenia.

Skasowano podcienia, biegnące wokół otaczających podwórce murów, skasowano schody zewnętrzne z prawej strony od kościoła św. Jana, pomalowano Bóg wie jak stare mury, odgrodzono kościół od Uniwersytetu, i t. d. i t. d.

Kilka lat temu część robotn nad przywróceniem dziedzińca Skargi dawnego jego wyglądu wykonana została. Wyulansko z murów część podcieni, zniszczone sztachety między dziedzińcem a Kościołem ś. Jan- skim, wreszcie otykano gmachy przy- ległe.

Już to samo niezmiernie korzystnie dla estetyki, dla historyczności dziedzińca Skargi zaczęło się.

Alle w tym roku Uniwersytet wielkie święto swego 350-lecia obchodzi, słusznie więc się stało, że pomyślano, że postano- wiono, to co już zaczętem było na naj- większym podwórku Uniwersyteckim, do- kończyć.

Kierownictwo całości robot, pieczę nad ich stroną architektoniczną - artystyczną złożono z niezawodne ręce prof. Juliusza Kłosa.

Ze dziedzińca Skargi wyjdzie z tej opieki w największej szacie, w to wątpić ani na chwilę nie można, o tem zresztą be- dzimy mogli w niedługim czasie się przekon- ać.

Alle poza robotami, które prowadzone są w murach dziedzińca Skargi otaczają- cych, prowadzi się prace ku uporządkowa- niu samego dziedzińca zmierzając, inaczej mówiąc: roboty ziemne.

Ma być dziedzinie podobno wyasfalta- towany, potem jest intencją profesora Kłosa wycięcie wszystkich drzew, które dotąd tutaj rosły.

Postanowienie to zostało już zresztą cze- ściowo wykonane i kilkanaście największych właśnie egzemplarzy spiłowano.

W tej właśnie materii swoje „trzy gro- sze” wtrącił pragmat.

Co przemawia za wytrzebieniem drzew na dziedzińcu Skargi?

Oto podobno psuły one całość architek- toniczną jego, to po pierwsze. Dalej: zasłania- ją frontom kościoła św. Jana, niezwykle jak wiadomo, z tej strony okazały, następnie: zaciemniały salę wykładową, wreszcie Uni- wersyteckiej schodzi o odwrócenie starego, z dawnych czasów, wyglądu dziedzińca, a wiadomo, że w tych czasach omawiane drze- wa nie rosły na nim.

Jestemy zasadniczymi przeciwnikami wyrąbania starych drzew w Wilnie. Wy- chodzimy z założenia, że istotą fizjonomii starego Wilna są stary dostojnych naszych starych murów, także i stare drzewa. Dodają one murom miasta naszego powagi i dosto- jeństwa, a z drugiej strony wprowadzają je te mury żywe, świeżość, i swoisty urok.

Nie zawsze i nie wszędzie można stare parki zamienić strzyżonymi na angielską modę trawnikami i kwietnikami.

Wytłumajmy np. park przy pałacu po- biskupim, założony na jego miejsce klomby. Czy ładnie będzie się przedstawiać ca- łość zewnętrzna oglądana przyspuchym z rogu ul. Biskupiej i Skopowej?

Ten wielki gmach pałacowy, obok rów- nego, wysokiego i przeziwającego długiego mu- ru, z za którego nie wyjrzy już zieleń star- zych drzew...

Albo pozabymy wieńca z zieleni Świą- tynię Piotra i Pawła na Antokolu.

To samo z dziedzińcem Skargi. Wycie- no no nim większość starych drzew. Dla- czego?

Dziedziniec ten będzie, jak wyżej zazna- czyłem, majsterztykiem, architektonicznym. Niedarmo czuwa nad nim prof. Kłosa. Ale dziedziniec ten cały w asfaltach, pozabawio- ny zieleni, będzie pięknym lecz martwym, będzie jak pokój jakiś cudowny, jak jakaś wspaniała sala, najzupełniej pusta, ogoło- cona z mebli z urządzeń.

Dziedziniec Skargi będzie, jak piękna największa kobieta pozabawiona wdzięku, która właśnie z braku jego obok innej na- wet mniej pięknej, ale wdzięcznej, brzydszą się od tamtej wydadze.

Mówi się, że drzew kiedyś na Skargi dziedzińcu nie było. Ale nie było także kie- dyś na nim i asfaltów.

Kiedyś w salach Wschodnich wileńskich idąc najniższych po przez salę Śmia- deckich do Auli Kolumnowej nie paliła się nowoczesna elektryczność. Gorzały świece. Czy ma to oznaczać, że Uniwersytet nasz zrezygnować musi z elektryczności i wrócić do świec?

Nie czuję się na siłach przeciwstawiać się panu prof. Kłosowi w jego fachowej opinii o nieskazitelności stylu dziedzińca Skargi po wyrąbaniu drzew dopiero dają- ciej się osiągnąć, ale wydaje mi się że stara wiara litewska o „świętych drzewach” mó- wiąca, dużo miała w sobie pod tym wzglę- dem sympatyczne.

A my przecież w Wilnie mieszkamy! Mik.

### SPORT

Pięćlóbaj pań o mistrzostwo Wil. O. Z. L. A.

W dniu 18 VIII br. na Stadionie sp. Okr. Osr. W. F. Wilno odbędzie się pięcio- lóbaj pań o mistrzostwo Wil. O. Z. L. A. Termin zgłoszeń do dn. 14 bm.

Program imprez sportowych z okazji przyjazdu młodzieży pol- skiej z Ameryki.

Ustalony definitywnie program imprez sportowych z okazji przyjazdu do Wilna młodzieży polskiej z Ameryki, przedstawia się jak niżej:

Środa, dn. 14 sierpnia br. g. 17. W dniu tym na Stadionie sp. Osrodka na Piromoncie odbędzie się mecz piłki koszykowej pomiędzy drużynami męskimi piłki koszykowej Ogniskiem (mistrz Wilna) i 1 pp. Leg. (mistrz O. K. III).

Jednocześnie rozegrany jest mecz drużyny żeńskiej koszykówek Ognisko i Makabi.

W tym samym czasie odbędzie się mecz siatkówki pomiędzy zespołami AZS i SMP. Po tych rozgrywkach rozegrane zosta- nią biegi 100 mtr. panów i 60 mtr. pan.

O godz. 17,45 rozegrany mecz towarzy- ski drużyn piłki nożnej: Pogoń - Makabi.

W przerie mecz odbędzie się bieg sztafetowy 4x100 mtr., w którym weźmą udział sztafety: Szucka, Sokoła, SMP, Zw. Mł. Wileńskiej, Makabi i ZAKS-u.

Czwartek, dn. 15 bm. g. 15. Na basenie pływakim w N. Trokach odbędzie się bieg 50 mtr. panów i pań, bieg sztafetowy 5x50 mtr. panów i mecz wate- rpolo o mistrzostwo Wilna pomiędzy ze- społami Pogoni i Pol. Kl. Sport.

### Wkłady w instytucjach kredytowych w I-szym kwartale 1929.

Od połowy 1926 r. wzrost wkładów przybiera bardzo szybkie tempo, co miało bardzo dodatni wpływ na kształtowanie się pomyślnych dla rozwoju życia gospodarczego koniunktur. Poczynając od połowy 1928 r. tempo wzrostu stabilnie.

W organie kredytowym „Przemysł i Handel” znajdujemy następujące cy- fry dotyczące wkładów w pierwszym kwartale roku bieżącego:

W ciągu I kwartału r. b. wkłady w instytucjach kredytowych zwiększyły się z 2.553,4 miljn. do 2.656,5 miljn., czyli o 4 proc. W tem samym mniej więcej tempie wzrastały wkłady w II półroczu 1928 r., ale w I połowie 1928 r. ruch zwykły odby- wał się znacznie szybciej; mianowicie w I kwartale 1928 r. suma wkładów zwiększyła się z 1.905,3 miljn. do 2.154,7 miljn., czyli o 18 proc. W okresie od połowy 1926 r. t. j. w ciągu 2 trz. czwartych lat, wkłady zwiększyły się o 2.191,7 miljn., t. j. o cir- ca 256 proc.

Przytoczone dane nie obejmują wkładów gminnych kasach oszczęd- znościowych oraz w części kas miej- skich i powiatowych i szeregu spół- dzielni kredytowych. Z drugiej strony ogólna suma wkładów w uwzględnio- nych instytucjach może być faktycznie niższa od uwidocznionej, gdyż przy su- mowaniu nie zostały potrącone, wobec braku odpowiednich danych, wzajemne wkłady jednych instytucyj kredyto- wych w drugich.

Najsilniej wzrosły wkłady w ban- kach komunalnych oraz Centralnej Kasie Spółek Rolniczych, następnie w spółdzielniach kredytowych i kasach oszczędności, — natomiast bardzo nie- znacznie w bankach akcyjnych i Poc- ztowej Kasie Oszczędności. Spadek wkładów wykazują oba banki pań- stwowe (Bank Gospodarstwa Krajowe- go i Państwowy Bank Rolny) oraz oddziały zagranicznych banków akcyj- nych.

	III 1929	3I/III 1929	Wzrost (+) lub zmniejszenie (-)
Banki akcyjne	832.0	871.2	-1. 4.7
Kasy oszczędności	516.0	568.0	-1.0.10
Poczt. Kasa Oszczędn.	315.8	327.1	-1. 7.0
Bank Gospod. Krajowego	351.4	320.2	- 8.9
Spółdzielnie kredytowe	174.0	197.0	-1.13.2
Oddziały zagraniczn. banków akc.	79.7	71.9	- 9.8
Państwowy Bank Rolny	58.8	54.7	- 7.0
Banki Komunalne	40.6	50.1	-12.3.4
Centr. Kasa Spółek Rolniczych	2.7	3.1	-1.14.8

Charakter wkładów zmienia się sta- le w tym kierunku, że na plan pierwszy wysuwają się wkłady kapitalizacyjne (oszczędnościowe i terminowe a zwi- aszcza te pierwsze). Wzrost wkładów w kasach komunalnych i Centralnej Kasie Spółek Rolniczych świadczy o co- raz większym zainteresowaniu szero- kich warstw, zwłaszcza rolniczych.

Rezerwy gotówkowe, aczkolwiek wzrastają również ale bardzo nieznacz-

	III 1929	3I/III 1929	miljn. zł.	o/0	miljn. zł.	o/0
Wkłady ogółem	2553.4	100.0	2.656.5	100.0		
Wkłady oszczędnościowe	794.8	31.1	885.8	33.4		
terminowe	510.0	20.0	521.3	19.7		
Razem:	1304.4	51.1	1.407.1	53.1		
Rachunki bieżące i żyrowe	533.3	20.9	535.0	20.1		
Wkłady bezterminowe i a vista	358.2	14.0	391.8	14.7		
Wkłady czekowe	357.5	14.0	321.6	12.1		
Razem:	1219.0	48.9	1.249.4	46.9		

Widać stąd, że wkłady kapitaliza- cyjne stanowią większość wkładów. Rachunki bieżące i żyrowe stanowią na początku 1928 r. 26,8 proc. ogól- nej sumy wkładów, na początku rb. 48,9 proc., zaś w dn. 31 mar-

nościowych oraz w części kas miej- skich i powiatowych i szeregu spół- dzielni kredytowych. Z drugiej strony ogólna suma wkładów w uwzględnio- nych instytucjach może być faktycznie niższa od uwidocznionej, gdyż przy su- mowaniu nie zostały potrącone, wobec braku odpowiednich danych, wzajemne wkłady jednych instytucyj kredyto- wych w drugich.

Najsilniej wzrosły wkłady w ban- kach komunalnych oraz Centralnej Kasie Spółek Rolniczych, następnie w spółdzielniach kredytowych i kasach oszczędności, — natomiast bardzo nie- znacznie w bankach akcyjnych i Poc- ztowej Kasie Oszczędności. Spadek wkładów wykazują oba banki pań- stwowe (Bank Gospodarstwa Krajowe- go i Państwowy Bank Rolny) oraz oddziały zagranicznych banków akcyj- nych.

Zmiany w stanie wkładów w po- szczególnych instytucjach czy grupach instytucyj kredytowych ilustruje poni- że zestawienie:

	III 1929	3I/III 1929	Wzrost (+) lub zmniejszenie (-)
Banki akcyjne	832.0	871.2	-1. 4.7
Kasy oszczędności	516.0	568.0	-1.0.10
Poczt. Kasa Oszczędn.	315.8	327.1	-1. 7.0
Bank Gospod. Krajowego	351.4	320.2	- 8.9
Spółdzielnie kredytowe	174.0	197.0	-1.13.2
Oddziały zagraniczn. banków akc.	79.7	71.9	- 9.8
Państwowy Bank Rolny	58.8	54.7	- 7.0
Banki Komunalne	40.6	50.1	-12.3.4
Centr. Kasa Spółek Rolniczych	2.7	3.1	-1.14.8

nie i mają w ogólnej sumie wkładów mniejszy udział. Najsilniej wzrosły w pierwszym kwartale rb. Wkłady oszczędnościowe, następnie bezterminowe i a'vista, w niewielkim stopniu wkłady terminowe, a bardzo nieznacznie ra- chunki bieżące. Wkłady czekowe wy- kazują w pierwszym kwartale spadek.

Poniższa tabela obrazuje zmiany jakie zaszły w stanie poszczególnych rodzajów wkładów w ciągu pierwsze- go kwartału br.:

	III 1929	3I/III 1929	miljn. zł.	o/0	miljn. zł.	o/0
Wkłady ogółem	2553.4	100.0	2.656.5	100.0		
Wkłady oszczędnościowe	794.8	31.1	885.8	33.4		
terminowe	510.0	20.0	521.3	19.7		
Razem:	1304.4	51.1	1.407.1	53.1		
Rachunki bieżące i żyrowe	533.3	20.9	535.0	20.1		
Wkłady bezterminowe i a vista	358.2	14.0	391.8	14.7		
Wkłady czekowe	357.5	14.0	321.6	12.1		
Razem:	1219.0	48.9	1.249.4	46.9		

ca 20,1 proc. Jeżeli uwzględnimy je- szcze rachunki bezterminowe i a'vista, to okaże się, że cała ta grupa rezerw stanowiła w dniu 1 stycznia 1928 r. 53,8 proc., w dniu 1 stycznia br. 48,9 proc., zaś w dniu 31 marca 46,9 proc.

# KRONIKA

NIEDZIELA  
11 Dnia  
Wschód s. g. 3 m. 48  
Zużycie  
jutro  
Klary.

Sposrzenie meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B.  
z dnia 10 VIII 1929 r.

Ciepłota średnia w m	6
Temperatura średnia	+ 22
Opad za dobę w mm.	-
Wiatr przeważający	Zachodni.
Uwagi:	Północny mury w nocy uleszcz. Maximum za dobę + 18°C. Minimum za dobę + 29°C. Tendencja barometryczna: bez zmian.

wydziału finansowego Magistratu zo- staną wznowione w końcu przyszłego tygodnia. Wszyscy egzekutory miej- scy wyruszą na miasto do podatników, zalegających z wydatkami należnych podatków.

### WOJSKOWA.

— (o) Opóźnienie wcielenia do szeregów poborowych. Tegoroczny termin wcielenia do szeregów poboro- wych rocznika 1908 nie został jeszcze ustalony. Nie jest wykluczone, że sto- sowany corocznie termin (miesiąc pa- góździernik) ulegnie w roku bieżącym ze względu technicznych przesunię- ciu na miesiąc listopad.

### SZKOLNA

— Liceum S.S. Witytek ogłasza, że egza- miny wstępne do kl. wst. I, II, III, IV, V i VI odbędzie się dn. 2-go i 3-go o godz. 9. Do kl. I mogą być dopuszczone tylko te ucze- nicy które w dniu 1 lipca 1929 r. skończyły 9 i pół lat, a nie przekroczyły lat 12-tu.

Do podania należy dołączyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo szczenięcia ospy, 3) dwie fotografie oraz 4) świadectwo o- deścia wystawione przez Dyrekcję szkoły, do której dotyczących uczennia uczęszczała. O ile wogóle dotąd do szkoły nie uczęszczała, należy przedstawić od opieki rodzicielskiej deklarację pisemną, stwierdzającą ten fakt.

Termin składania podań o dopuszczenie do egzaminu wstępnego upływa z dn. 25 sierpnia.

— Szkoła sztuki tańca w Wilnie. Minister WR i OP udzielił pp. Iwonowi Gallowi, Li- dij Winoградской i Gregor i Eugenijewi- czej Wieluńskiego zezwolenia na otwarcie w Wilnie „Szkoły Sztuki tańca”, zatwierdzając na stanowisku kierowniczym w roku szkolnym 1929 — 30 panią Winogradzką. Zadaniem tej szkoły jest podniesienie tańca do wysokiego poziomu artystycznego przez programowe nauczanie umiejętności mających wpływ na rozwój wyrazu tanecznej. Jak słychać szko- ła uruchomiona zostanie we wrześniu rb.

### KOMUNIKATY

— (o) Program przyjęcia w Wilnie wy- cieczki polskiej młodzieży z Ameryki. Jak już donosiliśmy, we wtorek dnia 13 sierpnia, o godz. 23 min. 15 przybyła do Wilna wy- cieczka polskiej młodzieży z Ameryki. Dla przyjęcia młodzieży zorganizował się komite- tów wileński, którego staraniem będzie utrzy- manie pobytu rodaków w przestronnym Wil- nie oraz zainicjowanie ich z jego cennymi zabytkami. Program przyjęcia przedstawia się następująco:

Dzień I-szy — 13 sierpnia przyjęcie i po- witanie na dworcu, odjazd na kwatery do ogrodu Bernardyńskiego.

Dzień II-gi — 14 sierpnia, śniadanie w kawiarni ogrodu Bernardyńskiego, powita- nie przybyłych w ogrodzie Bernardyńskim przez delegację stowarzyszeń ze sztan- darami, orkiestra, zwiedzanie miasta, obiad w ogrodzie Bernardyńskim, zwiedzanie miasta,

Ujawnienie nadużyć w Aptece Miejskiej o czem podaliśmy w numerze wczoraj- szym wywołało zainteresowanie i jest szeroko komentowane. Jakkolwiek śledztwo prowadzone pod osobistym kierownictwem jednego ze zdol- niejszych podprokuratorów przy Sądzie Okręgowym p. Hejberta zostało dopiero rozpo- częte i dotychczasowe wyniki jego trzymane są w tajemnicy, udało nam się uzyskać garść informacji wyjaśniających sprawę.

Przedstawia się ona następująco. Od dawien dawna praktykowany był system, mo- cą którego kierownik Apteki Miejskiej (p. Szutowicz) miesięczne saldo kasowe wpłacał do Kasy Miejskiej pozostawiając u siebie trzy tysiące złotych na wydatki. P. Szutowicz nie wpłacił pieniędzy jakie wpłynęły w czerwcu ponieważ jednak jest to okres urlopowy nie zrobiono z tego kwestii i dopiero kiedy i lipcowe wpływy nie zostały przekazane do kasy głównej, zarządca kategorię wpłacenia obu sum.

Przeistniały do muru kierownik apteki oświadczył podobno p. prezydentowi, że chwilowo nie jest w stanie wpłacić pieniędzy gdyż... Skutek tego oświadczenia był dla p. Szutowicza niezwykle przykry. Zawiadomiona o tem na polecenie p. prezydenta, policja aresztowała go, a sprawa została przekazana władzom prokuratorom. Przy osobistej rewizji znaleziono przy Szutowiczu znaczna ilość weksli. W trakcie śledztwa wyjaśniono, że mając w swoich rękach znaczne sumy operował on nimi, a na wpłatę salda pożyczal pieniądze u osób prywatnych, przyczem pieniądze pożyczone zwracał za kilka dni z sum uzyskanych przez aptekę.

Operacje te prowadzone były od 1924 roku, kiedy suma należności wzrosła stopnio- wo, sprawki uwidocznily się. Jak wiadomo dotychczas wysokość nadużyć dochodzi do sumy 25.000 złotych. Dla całkowitego wyjaśnienia sprawy prokurator zarządził szczegółowe zbadanie ksiąg kasowych oraz zwrócił się do sekcji zdrowia dr. Maleszewskiego z żądaniem przeprowadzenia dokładnego remanentu apteki. To dopiero dało możliwość ustalenia strat jakie poniosło miasto.

Jak się dowiadujemy, ostatnia rewizja apteki (remanent) przeprowadzona była w kwietniu.

zawody sportowe na stadionie na Piromoncie, koloacja w ogrodzie Bernardyńskim, kino. Dzień III — 15 sierpnia: śniadanie w kawi- arni ogrodu Bernardyńskiego, wycieczka autobusami do Trok, łódź, kąpiel, obiad na miejscu, powrót do sali Rady miejskiej, przemówienie, wręczenie upominków.

Dzień 4-ty — 16 sierpnia: rano obiad — pożegnanie na dworcu. Pożądaniem jest najlicniejszy udział społeczeństwa miejskiego podczas różnych mo- mentów wykonywania programu tak, aby zwiędzającej Wilno młodzieży pozostało się jaknajlepsze wrażenie i przekonanie o go- ścińności i serdeczności wilanin.

— Zarząd Bratniej Pomocy słuchaczy In- stytutu Nauk Handlowo - Gospodarczych w Wilnie, wracając z prośbą do osób, ży- ących w wyjątkowo trudnym położeniu, 1-go września rb., mieszkańca z utrzymaniem lub bez utrzymania, o składanie ofert ze szczegółowym wymienieniem wszystkich w- runków, pod adresem Zarządu Bratniej Po- mocy Instytutu Nauk Handlowo - Gospodarc- zych w Wilnie przy ul. Mickiewicza 18 (4-te piętro).

— Zjazd ogrodniczy. W końcu września rb. przewidziane są na PWK w Poznaniu wielkie pokazy ogrodnicze w dniu 23 i 24 września rb. odbędzie się ogólny - pol- ski zjazd ogrodniczy, którego zadaniem będzie rozpatrzenie najważniejszych spraw do- tyczących całokształtu życia ogrodniczego w Polsce.

Niezależnie od powyższego zjazdu w dn. następujących, tj. 26 i 27 września odbę- dzie się w Poznaniu środkowo - europejski zjazd szkółkarzy i w tym czasie będzie de- monstrowany dział kwiaciarski i pomologi- czny.

Jednocześnie dla uczestników zjazdu pro- jektowane jest zwiedzenie kilku większych gospodarstw ogrodniczych w okolicach Poz- nania.

Przyjmując powyższe pod uwagę w- mianem, iż niewątpliwie obecność prze- mysłowców ogrodników i właścicieli sądów handlowych z Wileńskiej na tych zjazdach jest bardzo pożądana, a nawet konieczna. Wileńskie Towarzystwo Ogrodnicze, we- spół z Wileńskim Towarzystwem Organi- zacji i Kółek Rolniczych organizuje wyciecz- kę ogrodników fachowców właścicieli sądów handlowych i miłośników ogrodnictwa na te zjazdy i pokazy.

W dobrze zrozumianym interesie włas- nym nie wątpimy, że ogrodnicy przemysło- wy posiadacze większych sądów i mi- łośnicy wezmą udział w tej wycieczce i lic- nie reprezentować będą Wileńszczyznę.

Wyjazd wycieczki nastąpi w dniu 22 wrze- śnia o godz. 9 m. 25. Koszt wycieczki przy 5-ciu dniowym po- bycie w Poznaniu, po uwzględnieniu żniżek wynosić będzie po 70 zł. od osoby.

W powyższej sumie mieści się: koszt przejazdu III kl. z Wilna do Poznania i z powrotem, biletu wstępu na wystawę, do ogrodu zoologicznego, muzeum, zamku, prze- jazd autobusem do kwatery i z powrotem, o- plata przewodnika po wystawie, kwatery i koszta manipulacyjne.

Koszt wyżywienia pokrywają wycieczko- wicze sami. Całodniowe utrzymanie wynosi 6 zł. Za- leca się dla zmniejszenia kosztów wzięcia suchych produktów, nie ulegających łatwe- mu psuciu.

Okres trwania wycieczki przewidziany 6 — 7 dni.

Zapisujący się na listę wycieczkowiczów, winni jednocześnie wnieść zadatek w wyso- kości 20 zł.

Zapisy do dnia 1. 9. rb. przyjmują Wileń- skie Towarzystwo Organizacji i Kółek Rol- niczych, Wilno, W.Pohulanka 7.

### RÓŻNE

— Dwie wycieczki dziennikarzy zagranic- znych bawia w Wilnie. W dniu dzisiejs- zym przyjechał do Wilna dziennikarz fran- cuski p. de Ferrand - Pergierin (przedsta- wiciel „Figara”) z żoną. Jednocześnie z tem przybyła wycieczka dziennikarzy niemieck- ich z Bawarii pod przewodnictwem przedsta- wiciela konsulatu polskiego w Monachium p. Kaplicy. W skład wycieczki wchodzi: Zofja Staerk - Stuttgart, „Katholisches Sonntag- sblatt”, Elga Kern — „Führende Frauen Europas”, dr. Manfred Bühlmann — prof. Tech- nische Hochschule jako korespondent „Min chener Neuste Nachrichten”, Ks. dr. Georg Moenius — redaktor naczelny „Allgemeine Rundschau”, Walter Foitzik red. „Min chener Illustrierte Presse”, Oskar Geller — jako ko- resp. „Illustrierter Sonntag”, „Neues Wiener Journal” i „Pest Lloyd”, Josef Amullner — red. Regensburger Neuste Nachrichten”, Josef Kohlmeier — red. nac. „Regensburger Echo”, Friedrich Colbatz — red. nac. „Co- burger Tageblatt”, Anton Frey — red. nac. „Deutsches Volksblatt” dr. Alfred Einstein — red. handl. „Neues Badische Landeszeit- ung”.

Obydwie wycieczki zwiedzą Wilno i Tro- ki. Gości podejmować będzie Sydykat Dzie- nnikarzy Wileńskich.

W następną niedzielę na przybył do Wil- na wycieczka dziennikarzy rumuńskich.

— Rewizja działalności Kasy Chory- ch. Specjalna komisja delegowana przez Główny Urząd Ubezpiecz. przeprowa- dza w przeciągu trzech dni rewizję działalności Kasy Chorych m. Wilna.

Po zakończeniu prac komisja wyje- chała nie podając wyników swoich prac.

Dotychczasowa praktyka wykazała, że zawsze przed wyznaczeniem Komisa- rza Kasy Gł. Urząd Ubezpiecz. przysłała swoją komisję dla zbadania odnośnej Kasy.

### „Biała Pustynia” w kinie Miej- skiem.

Znowu na ekran Miejskiego kinema- tografu Kulturalno - Oświatowego wszedł obraz o niewielkiej wartości.

„Biała Pustynia”. Jest to film skandynawski. Świadczy o tem kawałek „fjorm” pokazany kilka razy w ciągu 10 aktów. Świadczą o tem nazwiska bohaterów, ich zajęcia połowiaczy fok, stro- je ludowe i t. d. i t. d.

Bogaty Jan jest człowiekiem pozbawio- nym wszelkich zasad etycznych, jest spe- kulantem, jest niegodziwcem nie przebiera- jącym w środkach dla osiągnięcia swego celu.

Posiada żaglowiec rybacki. Wysylając go na dalekie morze Północny, przedtem ubezpiecza na wysoką sumę, zgóry posta- nawiając okrzęć zatopić.

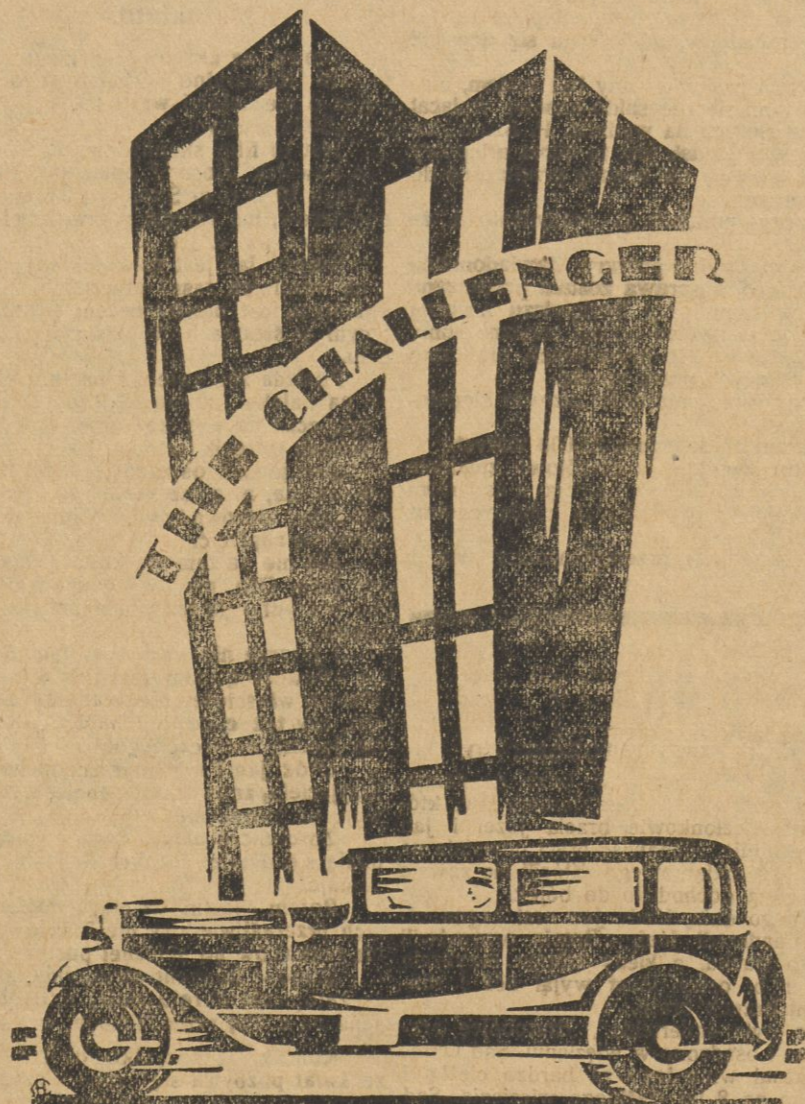
Jest jednak ostrożny, sam na okręt nie wsiada, a zniszczenie go pozostawia młodemu sterownikowi, obieując za tę zbrodnię zapłacić.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Table with 4 columns: Currency, Exchange Rate, etc. Includes entries for Dolary, Belgia, Kopenhaga, Budapeszt, etc.

Table with 2 columns: Title, Value. Includes entries for Potyczka inwestycyjna, 5 proc. pożyczka konwersyjna, etc.

PRACOWNICY UMYSŁOWI — do poważnej instytucji potrzebni w charakterze instruktorów i organizatorów...



ESSEX

fani luksusowy samochód sześciocylindrowy

Table listing car models and prices: Limuzyna 2-drzwiowa w kolorze standardowym szarym, etc.

Za nieznaczną dopłatą każdy może otrzymać samochód Essex W DOWOLNYM KOLORZE.

Blisze informacje: Przedstawicielstwo rejonowe ul. MICKIEWICZA 23.

Miejski Kineamatograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Biała Pustynia

Dramat z krainy nocy i lodów w 10 aktach. W rolach głównych: KAROL de VOGT, EDWARD WINTERSZTEJN, DITA BORISOWA i DORINEA SHIRLEY...

KINO-TEATR 'HELIOS' Atrakcyjny Arcysensacyjny film 'BIAŁA SONATA' p/g powieści o TAJNIK CARSKIEJ OCHRANY...

KINO-TEATR 'POLONIA' Dzisiaj 19-letnia piękność amerykańska, zdobywczyni I-szej nagrody na konkursie piękności...

Kino-Teatr 'Światowid' Dzisiaj wzruszający dramat miłości i bohaterstwa OTTO, MARY KID i WIERA MAKIŃSKAJA...

STRZELEC CESARSKI w 10 akt. W rolach głównych nieznani artyści: IGÓ SYM, JAN...

Ważna wiadomość dla zastępców losowych. Wydajemy Oryginalną Obligację przed wypłaceniem rat.

Największy i najelegantszy magazyn konfekcji męskiej i damskiej oraz szat futer P. Lancman

Dr. G. WOLFSON weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067.

LEKARZE Dr. Zeldowiczowa KOBIECE, WENERYZYKNE, NARZĄDOW MOCZOWY.

Kobieta-Lekars Dr. Zeldowiczowa KOBIECE, WENERYZYKNE, NARZĄDOW MOCZOWY.

DOKTOR A. Blumowicz Choroby weneryczne, skórne, i syfilis.

LEKARZE DENTYSTY LOKALE MARYA Ożyńska-Smolka

DOKTOR A. GINSBERG choroby weneryczne, syfilis i skórne.

Doktor Medycyny A. CYMBLER choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

DOKTOR Witold Kieżun Choroby łupież, brodawki, kurowiętne.

Akuszerka Smiałowska Akuszerka Smiałowska

Firma egz od 1874 r. Skład Fortepianów, Pianin i Fisharmonji K. Dąbrowska.

UWADZE ROLNIKÓW! Blizna się koniec żniwa, przeto już czas zakupić maszyni...

KUPIĘ 2 pokoje razem lub pojedynczo w Warszawie do wynajęcia...

Do odstąpienia KAWIARNIA, punkt przy rynku.

LETNISKA Letnisko-Pensjonat w Jesiejce

WAWAWAW KOPNO I SPRZEDAŻ Duży wybór majątków ziemskich

M. Wilekin i S-ka Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20

Poszukuje 3-5 pokojów z kuchnią inżynier.

Okazyjnie Srebro 3 pokoje

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Lasów Państwowych podaje do wiadomości, iż na swych składach drewna opałowego w Wilnie posiada materiały budowlane...

Znana Wróżka Chiromantka wyzdrowiała wznowiła przyjęcia.

ŻĄDAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow. A. PAKA

Spólnika z kapitałem 3,000 - 6,000 dolarów poszukując do bardzo poważnego, dochodowego interesu...



ROMUNT 25) Na ustronnym szlaku Powieść

Adam zbladł po tych słowach, które były dla niego wyrokiem, choć był uradowany. — Proszę pani — rzekł, — a co ksiądz na to powie? — Ksiądz ci odpuszcza, bo Bóg ci tego za winę nie poczyta...

banji już go zawierucha porwała w nieprzyjemne ramiona. Wybuchy złego humoru pogody były mu obojętne, nawet na chytkiej łodzi, po zdradliwych szlakach wodnych, dawał sobie radę...

miony, ten trzask dziwny, nie mógł być skutkiem dzieła rąk ludzkich. Niepokój ogarnął widocznie świat umarłych...

nem bywa, na głębie nie wybrednem. Ogniska kłęski szybko się mnożą; jej fale, jak wody potopu, ogarniają kraj cały...

śłońca jesiennego, choć siły twórczej kiju. — Jeszczem silna mówią na wpuł żartem. W tem lament i płacz niewielkiej garstki ludzi...

— Mam wszelkie przybory potrzebne do opatrunku w walizce, — rzekła księżna, zaraz przystąpimy do roboty.

ROZDZIAŁ XIV

Zagadkowe wypadki

Morowe powietrze nie odrzuca ogarnia szersze połacie kraju, który nawiedza. Nim kłesa się rozwielmożni, siedliska jej tworzą się w pojedynczych miejscowościach.